

8,8
9,6
5,6
12,4
8,6
12,0
1,12

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 29.

Z KRAKOWA DNIA 9. KWIETNIA 1815 Roku W NIEDZIELE.

Z Londynu d. 22 Marca.

Ministryalna nasza gazeta zawiera:
— Gdy tyran, który tak długo był chłostą ludzkości, i którego świat aż nadto doświadczył przewrotności, do Francji wysiadł, wydał następujące odezwy:

I. Do Woyska.

”Zołnierze! Nie byliśmy zwyciężeni; dwóch ludzi, którzy szeregi nasze opuścili, opuścili oraz wawrzyny swoje, oyczyznę, Monarchę, Dobroczyńcę swojego.

”Czyliż to ci, którzy przez 25 lat przebiegali całą Europę, dla wzbudzenia przeciw nam nieprzyjaciół, którzy przez całe swe życie przeklinając piękną naszą Francją, walczyli przeciw nam w szeregach obcych, mogą sobie przywłaszczać prawo rozkazywania orłom naszym, i uiarzmienia tych głów, których widoku znieść nie mogli? Scierpiemyż, ażeby oni zbierali owoce chwalebnych usiłowań naszych? ażeby opanowali zaszczyty i majątki nasze? ażeby sławę naszą czernili?

”Gdyby panowanie ich trwało, wszystko byłoby straconem, nawet pamięć owych dni niesmiertelnych. Z jakim to

oni rozjątrzeniem w fałszywym wystawiają ie światło, iak staraią się zatrzeć to, co świat cały wprawia w zadziwienie? Jeżeli są jeszcze obrońcy chwały naszej, szukać ich trzeba pomiędzy temi samemi nieprzyjaciołmi, których na placu boiow pokonałismy.

”Zołnierze! W mieysciu wygnania moiego dozredł mnie głos wasz; przybyłem w pośród wszelkich przeszkod i niebezpieczeństw; Wodz wasz, powołany głosem ludu, i przez was wyniesiony, zdaie się bydz wam przywroconym; przybywajcie i łączcie się z nim.

”Zedrzyycie kolory, które narod wygnał, a które od 25 lat były znakiem połączenia wszystkich nieprzyjaciół Francji. Zatkniycie owę troykolorową kokardę; nosiliscie ją w owych dniach wielkich.

”Zapomniec należy, żeśmy byli Panami ludow; ale nie powinniśmy cierpieć, aby kto bądź mieszał się do spraw naszych.

”Któżby się też chciał ośmielić bydz Panem u nas? Któżby miał siłę po temu? Podnieście znów orły, któreście mieli przy-

Ulm, Austerlitz, Jena, Eylau, Friedland, Tudela, Eckmühl, Wagram, Smoleńsku, nad Moskwą, przy Lützen, Würschen, Montmirail. Rozumiecież, że ta, tak teraz pyszna garstka Francuzów, wytrzyma ich widok? Powroczą tam, z kąd przyszli, i jeśli zechcą, panować znowu będą, jak utrzymują, że przez lat 19 panowali.

"Majątki wasze, zaszczyty wasze, i chwała dzieci waszych nie mają większych nieprzyjaciół nad tych Książąt, których nam obcy narzucili; są oni nieprzyjaciółmi chwały naszej, bo dzieje tylu dzieł bohaterzkich, i jakie uświetniły lud Francuzki w walce przeciw wrogom, które włożyć nań chcieli, są potępiającym ich wyrokiem.

"Weterani wojsk Sambry, Mozy, Renu, Włoch, Egiptu, Zachodu są poniżeni, a chlubne ich blizny okryte cechą hańbiącą. Zwycięstwa ich byłyby zbrodniami, mężni ci byłiby buntownikami, gdyby, jak twierdzą obcy, Monarcha prawy był w środku wojsk obcych; stopnie honorowe i nagrody dla tych są tylko, którzy służyli im przeciw ojczyźnie i na przeciw nam.

"Żołnierze! Przybывайcie pod chorągwie waszego wodza; był jego zasadza się jedynie na waszym, a prawa jego jedynie na prawach ludu i waszych. Interes jego, honor jego, chwała jego, są jedynie waszym interessem, waszym honorem i waszą chwałą.

"Zwycięstwo postępować będzie na przód krokiem natarcia; orzeł z chorągwiami narodowemi polecą z wieży ku wieży aż do wieży Panny Maryi; naówczas okażecie ze czcią blizny wasze; naówczas po-

chlubić się będziecie mogli z dzieł waszych; staniecie się oswobodzicielami ojczyzny.

"W podeszłym wieku, otoczeni od poważających was współziomków, opowiadać im będziecie wielkie dzieła wasze; z dumą powiedziecie im będziecie mogli: i ja należałem do tego wielkiego wojska, które weszło dwa razy do bram Wiednia, Rzymu, Berlina, Madrytu, Moskwy, które uwolniło Paryż od splamienia, którem zdrada i obecność nieprzyjaciela skalaty to miasto.

"Cześć tym walecznym żołnierzom, będącym chwałą ojczyzny, a wieczna hańba zbrodniczym Francuzom iakiego bądź stopnia i stanu, którzy przez lat 25 walczyli obok obcych, dla szarpania Jona ojczyzny.

(Podp.) *Napoleon.*

Na rozkaz Cesarza,

Wielki Marszałek, Major Jeneralny
Wielkiego wojska, *Bertrand.*

II. Do Ludu Francuzkiego.

"Francuzi: Zdrada Xcia Castiglione (Augereau) oddała nieprzyjaciółom Lyon bez obroay. Wojsko powierzone dowodztwu jego, było w stanie przez swą liczbę, mężstwo i patryotyzm pobić stojący przeciw sobie korpus Austryacki, i pociągnąć w tył lewego skrzydła wojska nieprzyjacielskiego zagrażającego Paryżowi.

"Zwycięstwa przy Champaubert, Chateau - Thierry, Vauchamp, Mormans, Montereau, Craonne, Rheims, Arcis nad Aubą, St. Dizier, powstanie mężnych włościan w Lotaryngii, Szampanii, Alzacyi, Franche - Comte i Burgundyi, tudzież stanowisko, które w tyle wojska nieprzyjacielskiego zająłem, odcinając je od jego magazynów, parków odwodowych, trans-

portów i taborów, postawiło je w stanie rozpaczającym. Nie byli nigdy Francuzi potężniejszemi, i wybor woyska nieprzyjacielskiego zginąłby bez ratunku; byłoby one znalazło grob w okolicach, które niełitościwie rabowało, gdy w tym nagle zdrada Xcia Raguzy (Marmonta) oddała mu stolicę, i woysko w nieład wprawiła.

"Niespodziewane postępowanie tych dwóch Jenerałów, którzy zdradzali razem oycyznę, Monarchę i dobroczyńcę swojego, zmieniło los woyny. Nieprzyjaciel w tak nieszczęśliwym był położeniu, że w końcu bitwy zaszedł pod Paryżem, przez oddzielenie od niego parku odwodowego, nie miał amunicyi. W pośród tych nowych wielkich okoliczności, serce moje rozdzierało się, lecz umysł mój został niewzruszonym. Poradziłem się tylko dobra oycyzny; wygnałem siebie na skałę. Życie moje było i musi wam być użyteczne. Nie dozwoliłem, ażeby wielka liczba obywatelów, chcących mi towarzyszyć, los mój dzielili. Uważałem obecność ich we Francyi za potrzebną, i wziąłem tylko z sobą garstkę walecznych z gwardyi moiej.

"Wybor wasz wyniósł mnie na tron; wszystko co bez was nastąpiło, jest nieprawnem. Od lat 25ciu Francya nowe ma interessa, nowe ustanowienia, nową chwałę, mogące być jedynie zapewnione przez rząd narodowy, i przez nową, w pośród tych nowych okoliczności zrodzoną dynastją.

"Monarcha, starający się naprożno wspierać na prawie feudalnem, będzie mógł jedynie zapewnić honor i prawa małej liczby osób, nieprzyjaciół ludu; prawa, które lud ten od 25 lat na wszystkich

naszych narodowych zgromadzeniach odrzucił. Wewnętrzna waszą spokojność i szacunek u postronnych postradali byście nazawsze.

"Francuzi! Doszły mnie w moim wygnaniu skargi i życzenia wasze; żądacie zwrotu rządu obranego przez was i jedynie prawnego; oskarżacie mnie z powodu długiego moiego zadržymania; zarzucać mi, iż dla spokojności moiej poświęcam wielkie interessa oycyzny. Otoż przebyłem morze wśród wszelkich niebezpieczeństw; stawam między wami, dla obięcia napowrót praw moich, które są także waszemi.

"Wszystko, co ludzie pojedynczy od czasu traktatu Paryżkiego działali, pisali, mówili, zapomnę nazawsze; nie będzie to miało najmniejszego wpływu na pamięć ważnych ich dawniej usług, takie bowiem zdarzała się wypadki, które wyższe są nad władzę człowieka.

"Francuzi! niemasz żadnego, choćby też najmniejszego narodu, któryby nie miał prawa pozbyć się niesławy, wynikającej z posłuszeństwa Monarsze, którego mu narzucił nieprzyjaciel na chwilę zwycięzki.

"Gdy Karol VII powrócił do Paryża, i stały tron Henryka VI obalił; wyznał, iż winien był tron swoy usiłowaniom swych walecznych, a nie Xciu Rejentowi Anglii.

"Tak i ja chlubić się zawsze będę, że wam i walecznym z woyska moiego wszystko winien jestem."

(Podpisy tak użyty.)

W Bourgoin wydał Bonaparte do Francuzów, a mianowicie do Paryżanów następujące oświadczenie:

"Gdy po zrzeczeniu się tronu, czego wiadome wam są okoliczności, artykuły tego traktatu zgwałcone zostały; gdy w Wiedniu zrobiony został zamach na odwołanie mnie z moiego wygnania, i odebrania moiej małżonce i synowi krajow, które mu zapewnione były, mojemu synowi, którego urodzenie tyle was ucieszyło, powrociłem zatem na tron i do moiej wolności. Francuzi! W krotce będę w waszey stolicy. Przychodzę otoczony walecznemi moimi braćmi oręża, oswobodziwszy południowe prowincye i dobre moje miasto Lyon. 15 dni były dostarczającami do połączenia wiernych tych wojowników, i przed 30 b. m. szczęśliwy wasz Cesarz, Monarcha waszego wyboru, przymusi do ucieczki swoich przeciwników. Francya będzie najszczęśliwszym w świecie krajem. Francuzi mają nadal być wielkim narodem, a Paryż znowu Królową miast, tudzież siedliskiem sztukow i nauk. Łącznie z wami przedsięwzję środki, ażeby kraj konstytucyjnny był rządzony, i ażeby mądra wolność nie zamieniała się w swawolę. Dla zaspokojenia wszystkich zniosę obmierzły podatek pod nazwiskiem połączonych opłat (Droits reunis. Własność bez wyjątku, iako też osobista wolność mają być szanowane. Powszechna spokojność ma zawsze być celem moich starań. Handel, kwitnące nasze rękodzieła i rolnictwo, które pod moim panowaniem do tak wysokiego stopnia doskonałości doszły, mają od nowo nałożonych opłat być uwolnione. Zadney zemsty; ta daleką jest od moiego serca. Na moją głowę wyznaczono nagrodę; ja zaś przebaczam moim przeciwnikom. Jeżeli dostaną się w moie

ręce, dam im opiekę, i oddam ich Zorzwmierzynom lub Anglii. Na tem ukończy się moja zemsta. Pędźcie spokojni Paryżanie, i wy narodowe gwardye tego szlachetnego miasta, które tak wielkie uczyniłyście przystugi. Nie przestajcie bronić własności i osobistej wolności, a zasłużycie się dobrze waszey ovczyźnie i waszemu Cesarzowi. — W Cesarskiej głównej moiej kwaterze w Bourgoing d. 8 Marca 1815.

(Podpisy jak wyżej.)

Daley dorosza nasze Ministeryalne pisma o wniwściu Bonapartego do Lyonu, tak iak go tamteysza gazeta pod d. 11 Marca opisała, która między innemi wyraża: "Ktoż potrafi opisać dzień 10 Marca, które osmy dożyli! Przed 5 dniami dowiedzielismy się o wylądowaniu Cesarza, a d. 8 że wszedł do Grenoblu. W tymże czasie przybył tu Królewicz Monsieur, z Xciem Orlean i Hr. Damas. 2oty pułk przybył tu z Montbrison dla zmocnienia osady, która składała się z 2480 pułku piechoty i 1380 dragonii. Gwardya narodowa wezwana także została do uchwycenia oręża, i oba mosty na Rodanie zostały zatarassowane. Królewicz lustrował woyska i starał się zażgrać ie za sprawą Króla; ale nadaremnie. D. 9 jeździł znowu pomiędzy szeregami, ale zimno był od żołnierzy przyięty. W tem nadiechał Xże Tarentu (Mar. Macdonald) i rozkazał osadzie ku mostom postąpić. Na przeciwney stronie Rodanu znajdowały się woyska Bonapartego. Jak tylko iego huzary nadciągnęły, krzyknęły zaraz woyska osady: Niech żyje Cesarz! i w wieczor d. 10 wiechał do Lyonu. D. 11 lustrował Bonaparte woyska, i przyy-

mował wszystkie władze, do których między innemi mówił, iż odstąpił systematu lądowego, iż Belgium znowu do Francji należeć musi, &c. Gdy mu na iego zapytanie odpowiedziano, iż po iego wylądowaniu cukier o 10 od sta zdrożał, rozśmiał się głośno. Powtórzył kilkokrotnie, iż starać się będzie uszczęśliwić stan chłopski! „

P. Whitbread wniósł d. 20 b. m. w izbie niższej adress do Xcia Rejenta o udzielenie izbie tych układów kongressu, które nie mogły ieszcze być ogłoszone.

Lord Castlereagh: Nie tyle zachodzi tu pytanie czyli interest tego kraiu był na baczności, iako raczey czyli charakter tego kraiu i Zprzymierzyńców nie był nadwerężony; aże ia posłany byłem przez Xcia Rejenta do Wiednia, poczuwam się zatem na to do odpowiedzi.

Zacny Reprezentant pytał mnie się czyli względem Hollandyi zaszła iakowa umowa. Mogę mu teraz powiedzieć, iż zaszła, i dać niektóre w tey mierze wyjaśnienia. Byłoby nie do darowania, gdybyśmy oddali zakład pokoju, osady, a nieporozumieli się wprzod z Królem Francuzkim względem Hollandyi. Z strony tego Monarchy okazana była naywiększa sumiennosc, i to dowodzi iak dalece wart jest utrzymania terazniejszy rząd Francuzki, który tak bardzo przyłożył się do przywrocenia pokoju. Ugodzono się wspólnie, iż Hollandya dla przyszłego swojego bezpieczeństwa otrzyma dostateczną rozległość kraiu. Co do Austrii, ugodzono się, iż rzeki Po i Tessino będą na przyszłość granicą Austryacką we Włoszech. Genua z swojego położenia jest nayważniejszym

punktem w północnych Włoszech, i byłoby przeciw polityce zostawić iego obronę handlowemu kraiu, który dawno iuż swoy byt utracił. Wypadało zatem zrobić mocną ścianę przez powiększenie Piemontu między Francją i Włochami; wymagał tego powszechny interest Europy. Co do zarzutu, iż powrociłem z kongressu Wiedeńskiego bez ukończenia niczego, odpowiadam, że główne punkta są załatwione. Jeden tylko punkt nie jest, iako to przeznaczenie części Włoch leżacey na południowym brzegu Po; ale iak we wszystkich układach bezpieczeństwo Europy było głównym celem, tak i tu będzie. Przywrocenie dawney potęgi Austrii i Prussy zostało za zasadę; aże Austriya otrzymała nad dawną potęgę 3 do 400,000 mieszkańców więcey, a Prussy tylko 40 do 50,000, ugodzono się zatem, aby i tu przywrocic równowagę. Przeciw ustąpieniu całej Saxonii protestowałem się tak ze względu na Hanower, iako i Hollandya; oderwanie zaś niektórych części usprawiedliwia prawo zdobyczy. Niemieckie Mocarstwa połączyły się ieszcze przed bitwą pod Lipskiem z Zprzymierzonymi; Saxoniia na ostatku, i dopiero po stanowiącey tey bitwie. Prussy nie mogły żadnym innym sposobem być zaspokoione. Co się tycze odezwy Xcia Rejnta, odebrałem od Xcia Hardenberga na moja notę odpowiedź, iż Prussy go do niey nieupoważniły, a Hrabia Nesselrode oświadczył mi, iż nie widział iey przed ogłoszeniem. Teraz muszę namienić o Polszcze, i spodziewam się, iż sprawi to izbie nieiakię ukontentowanie, gdy usłyszysz, iż część Polski, to jest Xięstwo Warszawskie, będzie Polska pod osobnem berłem. Co się tycze innych dawniey do

ościennych krajów przyłączonych części Polski, nie zechce izba nie stanowić, po-ki nie będą iey wszystkie stosunki wiadome. Na ten układ wszyscy zgodzili się Monarchowie. Takież sam zachodzi wy-padek w przyłączeniu Niderlandow do Hollandyi, którą to Monarchią wyniesio-no na mocne przedmurze przeciw Francyi.

Co do powiększenia Hanoweru, prze-konany iestem, iż z strony W. Brytanii nie była za to żadna niesłuszna ofiara zro-biona, owszem myślę, iż Hanower przez związek z W. Brytanią więcey ucierpiał, niżeli zyskał. Mieszkańcy tego kraju oka-zali się wiernymi podporami W. Bryta-nii, i zapewnić mogę, iż w służbie naszej nie było czynniejszego, wierniejszego i rzetelniejszego korpusu woyska nad legi-ą Hanowerską. W ynosiła ona 12,000 ludzi, która przez dobrowolny zaciąg ustawicz-nie w zupełności utrzymywana była, i śmiało powiedzieć mogę, iż bez takiego korpusu usiłowania nasze nie byłyby tak pomyslnie poszły. Utrzymanie zatem Ha-noweru krajem konstytucyynym w Niem-czech, nietylko z tey przyczyny, ale też dla stosunkow panuiacey naszej rodziny powinno nam być drogiem. Rozszerze-nie iego granic służy tylko do zapewnie-nia łatwiejszych związkow woda z naszym krajem, które tak długo przez nieprzyja-ciela przecięte były. Od chwili posunię-cia iego granic do Hollandyi, musiała tak-że być iego siła powiększona. Zresztą żadna z tego względu nie zachodziła z stro-ny wysokich Zprzymierzyńcow zazdrość.

Co się tycze Hiszpanii, gdzie dwie partye jedna przeciw drugiej zamachy czynią, nie mamy prawa zdawać sprawy. — Zaczny Reprezentant zapytaie mnie się, iakiey sbwyci się nasz kraj polityki wzglę-

dem zachodzących teraz we Francyi zda-rzeń? Ja sędzę, że od zakończenia tych poruszeń zawisła trwałość pokoju, i że Angliia nigdy nie może spodziewać się spokoyności, jeżeliby Bonaparte znowu we Francyi panował. Od wypadku teraż-niejszych konwulsy y zawisło, czyli Fran-cya do moralnego lub do woyskowo des-potycznego rządu wrocić zechce. Jeżeliby ten człowiek osiadł znowu na tronie, tedy narody Europeyskie muszą się na zbrojne narody zamienić. (Powszechne ukonten-towanie wyrażono szlachetnemu Lordowi przy końcu iego mowy, i wniosek P. Whit-bread bez głosowania odrzucono.)

Z Wiednia d. 1 Kwietnia.

Angielski Feldmarszałek i poseł przy tutejszym kongressie, Książę Wellington, wyjechał d. 29 Marca z stolicy tutejszey do woyska w Niderlandach.

Pod d. 29 Marca wyszedł tu patent naznaczający 50 mill. zł. ryńskich pożyczki w szekinach lub anticipationscheinach z roczną prowizyą w monecie konwencyy-ney po 2 1/2 od sta. Bezpieczeństwo tey summy zapewnione iest na wszystkich skar-bowych dochodach, a mianowicie na żu-pach solnych w Wieliczce i Bochni w Ga-licyi. Pożyczka ta będzie spłacona iak tylko okoliczności dozwolą, a tymczaso-wo zrobiony być ma z powyższych żup fundusz do iey umorzenia. Wstęp do te-go patentu iest taki: "Franciszek Pier-wszy, &c. &c. W tey samey chwili kie-dy spodziewaliśmy się niezawodnie naj-ukochańszym naszym poddanym dać ko-sztować w całej rozciągłości dobrodzieystw przez zobopalne układy i umowy zapew-nionego trwałego pokoju, przymuszają nas zaśle świeżo zdarzenia do powtornych, zwyczajne naszych krajow źródła prze-

chodzący en natężen. Wierni zawsze naszym zasadom, aby ile możności ochronić naszych poddanych od nowych podatkow, skłoniliśmy się, &c. „

List z Wiednia pod d. 20 Marca (z Gazety Hamburskiej) wyraża:

„Syn Napoleona przewieziony został do Cesarskiego zamku, gdzie ma pokoje między Cesarskimi i Następcy tronu. Mówią, iż zrobiony był plan do uwiezienia go z Schönbrunnu i na 30 pocztach były już konie przygotowane. Nieiaki Pan M. szczególniejszy stronnik Napoleona, który tu niedawno przybył, ma być sprawcą tego zamachu. — Na nieszczęśliwy przypadek, gdyby terazniejsze zdarzenie we Francyi wymagało z strony obcych Mocarstw pomocy, lub ściągnęło nową wojnę, poczynione już są naydzielniejsze rozporządzenia. Xże Schwarzenberg dowodzi znowu będzie głównem zprzymierzonym wojskiem w południowych Niemczech i Szwaycaryi. Xże Wellington dowodzić będzie w Belgii i na niższym Renie. Arcy Xże Karol dowodzić ma, iak mówią, we Włoszech. W Czechach gotują już kwatery dla 50,000 Rossyyskiego woyska, które w przypadku potrzeby pośpieszy naykrotszą drogą przez Czechy i złączy się z wojskiem w południowych Niemczech. Xże Wrede i Królewicz Karol Bawarski wyjeżdżają ztąd w krotce, dla stawienia się na czele woyska Bawarskiego, które stanie na granicy. Królewicz Wirtemberski wyjeżdża w tymże celu. Wyjazd N. Króla Bawarskiego nastąpić ma d. 23 b. m. — Wczoraj było wielkie naradzenie, czyli kongress ma się daley w terazniejszych okolicznościach ciągnąć lub czyli ma być zawieszony. Rozwiązanie tego pytania zawieszono do dal-

szych wiadomości z Francyi. — Szwaycaryya, zawieszając domowe swoje kłotnie, oświadczyła postawić niezwłocznie na swojej granicy 20, do 30,000 woyska, iako korpus obserwacyyny. Gdy wiele kantonow zaczęły się wcześnię już uzbraiać, przeto powszechne uzbroienie tem prędzey nastąpi. — Jenerał Nugent pojechał z ważnem bardzo zleceniem do Neapolu. — Z Włoch odbieramy ciągle naylepsze doniesienia o panującym tam dobrym duchu i zupełney spokojności. „

Drugi list pod tymże dniem z tey stolicy (także z Gazety Hamburskiej) takiey jest osnowy:

„Xże Wellington wyjedzie do Brukselli dla objęcia naczelnego dowodztwa nad wszystkimi woyskami w Niderlandach. Południowo-Niemieckie kraie uzbraiają się śpieszno. Oprócz znacznych sił, które Austria do Włoch posłała, ma także 30,000 Austryakow poyść nad Ren. Główna zaś siła w tych okolicach składać się będzie z Prussakow, która wraz z milicyą wynosić ma przeszło 300,000 ludzi. Pruski Kanclerz stanu, Xże Hardenberg, okazuje tak czyste i mocne uczucia dla dobra całych Niemiec, iż te iednają mu naywyższy szacunek i pochwałę wszystkich tu obecnych Ministrow. Zaraz w początkach okazał ten Minister odwagę, którey lud Pruski zupełnie odpowiada. Podług doniesień z Berlina wszystko tam jest w naydzielniejszym poruszeniu. — Cesarzowa Marya Ludwika zjechała z Schönbrunnu do Wiednia, gdzie iey syn zostaje pod dozorem. Wszyscy Francuzcy służący, którzy radośnie obchodzili w Schönbrunn ucieczkę Napoleona, oddalonymi od niego są i Niemieckimi zastąpionemi. „

Z Hagii d. 25 Marca.

N. Król nasz przedsięwzięcie naydziel-
nieysze i naystosownieysze do terażniey-
szych okoliczności środki. Hollenderskie
prowincye podzielone teraz są na 21 woy-
skowych okręgów. Wszędzie urządzane
są gwardye narodowe. Narod nasz posta-
nowił iak naymocniey bronić w każdym
przypadku swoiey wolności i niepodległo-
ści, i wszystkiemi sposobami wspierać sza-
nownego swojego Monarchę. J. K. Mość
przyymując wczoray na tronie deputacye
od prowincyy i miast, odebrał nayczulsze
dowody patryotycznych uczuciów. Wszy-
stkie przyrzekły, iż iak tylko oycowski
głos Króla uzna zapotrzebne wezwać swo-
ie dzieci do szczególnieyszych nateżeń, te
chętnie poświęcą majątki i krew za oy-
czyznę, wolność i dobro kraiu.

Z Bruxelli d. 24 Marca.

Xże Wilhelm Oranii (Następca tro-
nu Niderlandow) napisał następujący list
do Ministra sprawiedliwości Hr. Thiennes:

” Mci Hrabio! Odbieram w tey chwi-
li doniesienie, że Napoleon Bonaparte
wszedł do Paryża, i że Król opuścił tę sto-
licę, dla udania się, iak sądzą, do Lill.
Nie odebrałem tego doniesienia urzędow-
nie, ale mam powody do mienia go za
prawdziwe. Jest to nieszczęście dla Fran-
cyi; ale nie powinno u nas żadney czynić
trwogi; podwoymy owszem naszą czyn-
ność i gorliwość w przedsięwzięciu stosow-
nych środków. Ja z moiey strony ręczę,
iż niczego nie zaniedbam dla zastonienia
naszey oyczyzny przeciw obcemu wtar-
gnienu; ale polegam na wsparciu moich
współziomków, i jeżeli się niebezpieczeń-
stwo zbliżało. Z dołączonego tu oświad-
czenia wysokich zprzymierzonych Mo-
carstw, którą właśnie z Wiednia odebra-

łem, zobaczysz w Pan, iż iednoznacznie
wszyscy wspierać będą sprawę Króla. „

Zostaię, &c.

Wilhelm Xże Oranii.

Pruskie i inne zprzymierzone woyska
stoją teraz w znaczney sile nad granicami
Francuzkiemi. Z Anglii przybędzie ieszcze
20,000 woyska pod Jenerałem Hillem do
Belgii. Przyprawdzone tu iuż kilku szpie-
gow. Miasto Lill było d. 19 w wieczor
oświecone, gdyż tam oczekiwano Xcia
Orleau. Słowem zaczawszy od Szway-
caryi aż do północnego morza wszystko
jest pod bronią. Pod Mons i Tornay za-
łożone są obozy. Pułk huzarow Pruski h
oddany jest, iak mówią, pod rozrządzenie
Naszego Króla. W Lill, Walenciennie, &c.
wszystko tak jest przygotowane do obro-
ny, iak gdyby nieprzyiaciel był przed bra-
mami. Jenerał Hr. Erlon (Drouet) nie
był rozstrzelany, iak gloszono, ale osadzo-
ny jest w Lill.

Dla opędzenia potrzeb woyny ma
Król Ludwik XVIII. przeszedł 100 millio-
now do rozrządzenia.

Jak się dowiadujemy teraz Król Lu-
dwik XVIII. obrócił się drogą od Peronne
ku Normandyi. Marszałek Macdonald i
Jenerał Maison znaydowali się z niektóre-
mi woyskami przy nim, tudzież część ie-
go familii.

Z Amsterdamu d. 25 Marca.

Doniesienia z Paryża pod d. 23 b. m.
zawierają, że Marszałek Augereau z kor-
pusem woyska, który zebrał się pod Me-
lun, postąpił przeciw Paryżowi, i że przy
odeysciu doniesienia przyszło pod Pary-
żem do żywey rozprawy, która nie była
ieszcze ukończona. Podług tegoż donie-
sienia zbierze się w krotce znaczne Królew-
skie woysko.

DO D A T E K

DO N^{ro} 29.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 9 KWIETNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

OBWIESZCZENIE

Dyrekcya Ministeryi Sprawiedliwości podaje do wiadomości publicznej, iż podług nadesłanych przez Władze Królewsko-Pruskie oryginalnych świadectw, następujący Woyskowi rodem z Xięstwa Warszawskiego będący, w Lazaretach zagranicznych umarli, iako to:

1. Krzysztof Zemniok, żołnierz piechoty Polskiej, rodem z Zamościa, lat 31 mający, umarł w Jung-Bunclau d. 25 Listopada 1813.
2. Karol Seelig, muszkieter Pruski, rodem z Arensberga pod Poznaniem, lat 20 mający, umarł w Berlinie d. 1 Marca 1814.
3. Krystyan Linke, żołnierz z pułku 5 piechoty Polskiej, rodem z Kalisza, lat 26 mający, umarł w Berlinie d. 16 Marca 1814.
4. Sebestyan Schiarnieski, żołnierz z pułku 1 piechoty Polskiej, rodem z Krakowa, lat 28 mający, umarł w Berlinie d. 23 Stycznia 1814.
5. Jakob Bowera, rekrut rodem z Krakowa, lat 25 mający, umarł w Wrocławiu d. 27 Października 1813.
6. Franciszek Gurgitasz, żołnierz z 16 Legionu Polskiego, rodem z Szliginowa, lat 25 mający, umarł w Berlinie d. 13 Grudnia 1813.
7. Wilhelm Klichta, żołnierz z 9 pułku z Szląskiej piechoty, rodem z Kunia z Ptu Brzeskiego, lat 29 mający, umarł w Wey-

marze d. 2 Kwietnia 1814.

8. Marcin Kleta, muszkieter z garnizonu Pruskiego, rodem z Kryczynewa, lat 22 mający, umarł w Berlinie d. 16 Grudnia 1813.
9. Antoni Franciszek, żołnierz z pułku 4 piechoty Polskiej, rodem z Tiontunia, zapewne z Torunia, lat 23 mający, umarł w Berlinie d. 14 Stycznia 1814.
10. Basnik Gołginek, rekrut legionu Polskiego, rodem z Kardubia, umarł w Wrocławiu d. 17 Grudnia 1813.
11. Felix Lechecki, żołnierz z pułku 4 piechoty Polskiej, rodem z Stadowa, lat 26 mający, umarł w Berlinie d. 10 Stycznia 1814.

Dyrekcya Ministeryi Sprawiedliwości udzielając tę wiadomość krewnym wyżej wymienionych zmarłych Woyskowych, i w ogólności wszystkim, których to interresuie, uwiadomia ich zarazem, iż oryginalne świadectwa, wykazujące miejsce urodzenia zmarłych, i Departament z iakiego pochodzili, przesłane zostały Prokuratorom właściwych Departamentow, celem wręczenia takowych właściwym Urzędnikom Stanu Cywilnego.

W Warszawie d. 22 Marca 1815.

Wawrzecki.

Niezabitowski.

Z Paryża d. 21 Marca.

Onegday wydał Król do izb Parow i Deputowanych następującą odezwę:

Ludwik z Bożey łaski Król Francuzki i Nawarry, &c. &c. Opatrzność Boska, która wrocila nas na tron przodkow naszych, dopuszcza dziś, iż ten tron przez odpadnienie części siły zbroyney, która poprzysięgła go bronić, iest wstrząsniony. Mogliśmy użyć wiernych i patryotycznych uczuciow nieskończoney większości mieszkańcow Paryzkich, do oparcia się wniyściu buntownika; lecz zadrżeliśmy na nieszczęścia wszelkiego rodzaju, które walka w obrębie Paryża na nich ściagnęłaby. Ustępujemy zatem z niektórymi walecznymi ludźmi, których intryga i wiarołomność od obowiązkow nie odwiedzie; a nie mogąc obronić stolicy, zbierzemy tedy gdzieindziej nasze siły, i w innem mieyscu królestwa szukać będziemy poddanych, którzy lubo nie są nam miłszymi i wierniejszymi nad dobrych naszych Paryżanow, ale są Francuzami, znajdującymi się w korzystniejszem położeniu do oświadczenia się za dobrą sprawą. Mamy przeczuć, iż terazniejsze zaburzenia uśmierzą się, iż uwiedzeni żołnierze, których oderwanie się wystawia naszych poddanych na tyle niebezpieczeństw, wkrótce uznają swoy błąd i w naszej łasce i dobroci znajdą nagrodę swiego powrotu. Powrociemy wkrótce w pośrod dobrego naszego ludu, któremu przyniesiemy powtornie pokoy i szczęście. (Tu następuje zawieszenie posiedzeń obu izb w Paryżu.) Parowie i Deputowani zwołanemi zostaną iak tylko będzie nayprędzey można na nowe posiedzenie do mieysca, w którym założemy tymczasowe nasze siedlisko. Wszelkie inne zgromadzenie iedney lub drugiey izby bez naszego upoważnienia, ogłaszamy za żadne i nieważne. — W Paryżu d. 19 Marca 1815.

(Podp.) *Ludwik,*

Powyższa odezwa Królewska została wczoray przed południem w obu izbach przeczytana, poczem zaraz się rozeszły.

D. 18 wydał Król własną ręką podpisaną odezwę do woyska, w której wyraził: " Pomniycie, Żołnierze, iż ieżeli nieprzyiaciel gorę weźmie, zaraz wybuchnie u nas wovna domowa, i przeszło 300,000 cudzoziemcow, których ramienia nie będą iuż mogli wstrzymać, ze wszystkich stron wtargnie do naszej oyczyzny. „

Lubo Król d. 20 o godzinie 1 po północy wyiechał z Paryża, członki ciała dyplomatycznego odebrały dopiero naziutrz rano urzędowe o tem doniesienie i zaproszenie albo iechać za Królem, albo wrocić do swoich Dworow. Doniesienie to było iuż zapóźne, bo Jenerał Sawary obiał tymczasem dowodztwo nad żandarmeryą i odiał im sposobność udania się za Królem. Wszystkie zatem członki ciała dyplomatycznego upoważnione przy Królu, wyiawszy za urlopami oddalone, znajdują się dotąd w Paryżu.

Dzisiejszy Monitor zawiera pod d. 20 b. m. co następuje:

" Król i Xiążęta wyiechali dziś w nocy. Cesarz przybył dziś w wieczor o godzinie 8 do swiego pałacu Tuilleries. Wszedł do Paryża na czele tego samego woyska, które z rana wysłano dla sprzeciwienia się iego wniyściu. Woysko, które utworzyło się po iego wylądowaniu, ieszcze do Montainebleau nie przybyło. J. C. Mość oglądał podczas swoiey podróży wiele korpusow woyska, i zawsze przeieżdżał pomiędzy tłumami ludu, który przeciw niemu zewsząd wychodził. Waleczny bataliion dawney gwardyi, który towarzyszył Cesarzowi z wyspy Elby, iutro tu nadeydzie; a tak w 21 dniach odbę-

dzle podróż z odnogi Juan do Paryża. J. C. Mośc powierzył Xciu Arcykanclerzowi państwa Cambaceres, wydział sprawiedliwości; daley mianował Xcia Gaety (Gudin) ministrem przychodow, Xcia Bassano (Mareta) ministrem sekretarzem stanu, Xcia Decres ministrem morskim i osad, Xcia Otrantu (Fouche) ministrem ogólney policyi, Hr. Mollien ministrem Ces. skarbu, Xcia Eckmühl (Mar. Davoust) ministrem woyny, Xcia Rovigo (Jen. Savary) pierwszym jenerałem inspektorem żandarmeryi, Hr. Bondy prefektem Sekwany, a Radcę stanu Real prefektem policyi.,

Potem następują w Monitorze odezwy i wyroki Napoleona, które wydane są pod d. 13 Marca z Lyonu. Tytuł daie sobie w nich: "Napoleon z łaski Bożey i przez konstytucye państwa Cesarz Francuzow.,

Pierwszy wyrok ogłasza zaszłe w sądownictwie odmiany zanieważne; wszyscy oddaleni urzędnicy wezwanemi są do powrotu na swoje mieysca, &c. Drugi oddala zwoyska wszystkich od 1 Kwietnia 1814 mianowanych officerow. Trzeci znosi białą kokardę i wszystkie ordery królewskie. Czwarty stanowi, iż dla strzeżenia Monarchy nie może być żaden obcy korpus użyty; przywraca Cesarską gwardyą, a znosi Królewską. Piąty kładzie sekwestr na wszystkie dobra Xiążąt Królewskich i powrocne Emigrantom. Szosty stanowi: "Szlachectwo iest zniesione i ustawy zgromadzenia konstytucyynego będą moc swoją miały; wszystkie feudalne tytuły są zniesione; ustawy narodowych naszych zgromadzeń mają mieć swoją moc. Ci, którzy jako narodową nagrodę odebrali od nas tytuły i ci, którym zatwierdzone zostały, mają ic nadal utrzy-

mać. Zachowuiemy sobie potomkom mężow, którzy od wiekow wstawili imie Francuzkie, nadać stosowne do ustaw tytuły, iakie w tey mierze nastąpią, &c. Siodmy stanowi, iż wszyscy emigranci, którzy nie są z listy wymazanemi, lub nie otrzymali przebaczenia, a po 1 Stycznia 1814 do Francyi powrocili, mają natychmiast kray opuścić, a gdy po 14 dniach pokażą się w kraiu, będą stosownie do ustawy narodowego zgromadzenia ukaranemi. Wszystkie ich dobra mają być zasekwestrowane. Osmy oświadcza wszystkie mianowania do legii honorowey, które nie są przez byłego Wielkiego Kanclerza legii, Hr. Lacepede, podpisane zanieważne, wyiąwszy osoby zasłużone w kraiu, którem po roztrząśnieniu ma być mianowanie zatwierdzone. Osmy iest takiey osnowy:

"Zważywszy, iż izba Parow składa się po części z osób, które oręż przeciw Francyi nosiły, i w przywroceniu praw feudalnych, w zniszczeniu pomiędzy wszystkimi klassami równości, zniesieniu sprzedarzy dóbr narodowych i nakoniec w pozbawieniu ludu praw, których w 25 letniej walce przeciw narodowey chwale nabył, znalazła swą korzyść; zważywszy, iż pełnomocnictwa deputowanych do ciała prawodawczego były ukończone, a zatem izba deputowanych nie ma więcey znaczenia reprezentacyi narodowey, iż część tey izby zrobiła się niegodną narodowego zaufania, ponieważ przyłożyła się do przywrocenia feudalney szlachty, przyjętą od rządu konstytucyą zniosła, i nakazała wypłacić Francyi długi, które zaciągnięte zagranicą zostały, dla zrobienia koalicyy i zapłacenia przeciw Francyi uzbroionych woysk, iż przydała Burbo-

nom tytuł prawych Królów, co na jedno wychodzi, iak gdyby lud Francuzki i woysko ogłosiła buntownikami, i za dobrych iedynie Francuzow uznała Emigrantow, którzy przez 25 lat topili zelażo w wnętrznościach Francvi i wszystkie prawa ludu gwałcili, utrzymując zasadę: iż narod dla tronu, nie tron dla narodu iest utworzony; stanowimy zatem: 1) Izba Parow iest zniesiona. 2) Izba Deputowanych iest podobnież zniesiona. Każdemu zwołanemu d. 7 Marca do Paryża członkowi nakazuje się, ażeby niezwłocznie do swojego domu powrocil. 3) Obiercze zgromadzenia departamentowe zwołane zostaną w miesiacu Maiu na nadzwyczajne zgromadzenie w polu Maiowym, dla poczynienia podług dobra i woli narodu odmian w naszej konstytucyi, i oraz znaydowania się na koronacyi nayukochańszej naszej Matżonki i syna.,

Nakońcu zawiera Monitor rozkaz dzienny Marszałka Ney pod d. 13 ieszcze Marca z Laons le Saulnier, do zostających pod iego rozkazami woysk, wzywając ie do złamania wykonanej Królowi przysięgi i przeyścia z nim do Bonapartego.

Strazburga nadeszła tu także wiado-

mość, iż Marszałek Suchet, iak tylko dowiedział się o wniyściu Bonapartego do Paryża, zaraz zdradził swojego Króla i oświadczył się za Bonapartem i cały okrąg swojego dowodztwa do poyscia za iego przykladem i wezwał.

Wszystkie dzienniki tuteysze wychodzą znowu pod dawnemi tytułami; dziennik Sporow przywrocil dawny swoy tytuł dziennika państwa, &c.

Z Rotterdamu d. 25 Marca.

Podług gazety naszej Bonaparte obchodził d. 20 b. m. w wieczor urodziny syna swojego w Paryżu, i pisał list do Króla Ludwika XVIII. w którym czyni mu naywiększe zapewnienia, chorągwie iego nosić mają napis: "Zapomnienie i pokoy.",

Z Włoch d. 20 Marca.

Angielski Wodz, Lord Bentink powrocil do Genui i obiał znowu nad znaydującemi się tam Angielskiemi woyskami dowodztwo.

Król Sardyński rozkazał granice Francuzkie woyskiem osadzić.

Parlament Sycyliyski ciągle ieszcze miewa posiedzenia.

D O N I E S I E N I A.

W Krzeszowicach ogrod dworski z wygodnem pomieszkaniem, oraz traktyernia z wolney ręki iest do puszczenia w arędę, czyli razem, alboliteż każde z osobna, na rok ieden lub na dłuższy czas; kto sobie życzy podobney arędy, zechce się zgłosić do Rządcy Dobr Tenczyńskich, w Krzeszowicach zamieszkałego.

Nizey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 25 Czerwca r. 2. 1814 do L. 1386 zapadley, położa domu murowanego w Zydowskiem mieście na Kazimierzu przy Krakowie przy ulicy Mazel pod Nr. 4 sytuowanego, do sukcesorow małoletnich, po zmarłym Starozakonnym Izaaku Klein pozostałych, należąca, po nastąpieniem w dniu 21 b. m. i r. za summę złp. 1430 przygotowuiącym. przysądzeniu, w Kancelaryi podpisanego przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 537 d. 3 Maia r. b. o godzinie 9 z rana ostatecznie i stanowczo sprzedana zostanie. Każdy chęć nabycia mający, opatrzywszy się w vadium w kwocie złp. 133 gr. 28, w dniu, miejscu i czasie oznaczonym znaydować się zechce. Warunki licytacyi każdego czasu w Kancelaryi podpisanego przezytać można.

W Krakowie d. 22 Marca 1815.

Antoni Szałowicz, N. p. D. K.

Komornik Ptu Jędrzejowskiego w Deptcie Krak. uwiadomia Publiczność, iż na żądanie W. Stanisława Wężyka zajęte prawnie efekta, iako to: srebra, krzesła, stoliki, kanapy, naczynia szklanne, fajans, miedziane, żelazne, drewniane i inne różnego gatunku, niemniey pościel, fuzye, chomonta, dywany, szory, w wsi Brus, mila i od Jędrzejowa odlegley, we Dworze pod Nr. 1 d. 15 i 16 m. i r. b. z rana od godziny 9 odbywać się będzie. Życzący sobie nabycia takowych, mają się w gotowe pieniądze Courant zaopatrzyć. — W Jędrzejowie d. 31 Marca 1815.

Franciszek Komornicki.